

ZWIĄZEK WOLNEGO HARCERSTWA POLSKIEGO „SZARE POLÓWKI”

W kwietniu 1973 r. decyzją KC PZPR utworzono Federację Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej. W szeregach nowego tworu znalazły się: Związek Młodzieży Socjalistycznej, Związek Socjalistycznej Młodzieży Wiejskiej, Socjalistyczny Związek Młodzieży Wojskowej, Socjalistyczny Związek Studentów Polskich oraz Związek Harcerstwa Polskiego. W 1976 r. cztery pierwsze organizacje siłą połączono w Związek Socjalistycznej Młodzieży Polskiej. W latach 1972–1979 ZHP zwiększył liczbę swoich członków z 2 do 3,5 mln. W żadnym wypadku nie przekładało się to na jakość pracy metodycznej. W 1977 r. wprowadzono zmiany w Statucie ZHP, które mówiły o przewodniej roli PZPR, Frontu Jedności Narodu i FSZMP.

Działająca w szkołach średnich Harcerska Służba Polsce Socjalistycznej była formą swobodną, pozbawioną cech metody harcerskiej (m.in. opartej na indywidualności i dobrowolności). Ograniczono samodzielność programową drużyn i wprowadzono odgórne kierowanie działalnością jednostek harcerskich. Oprócz centralistycznego sterowania środowiskami młodzieżowymi, weszły w życie masowe akcje ogólnopolskich działań programowo-propagandowych (np. operacja „Bieszczady-40” i Specjalnościowa Akcja Szkoleniowa). Odbywało się to kosztem merytorycznej samodzielności poszczególnych drużyn, które powinny przez cały rok (także podczas letnich obozów) pracować w oparciu o własne środowiska. W rezultacie doprowadziło to do obniżenia poziomu pracy i umiejętności wychowawczych instruktorów.

Polityka PZPR, Rady Naczelnej i Głównej Kwatery ZHP doprowadziła do wzrostu liczby członków organizacji, przy jednoczesnym ubezwłasnowolnieniu drużyn. Działania te spotykały się z oporem środowisk harcerskich w całej Polsce. Od początku sprzeciwiały się temu przede wszystkim drużyny, w których istniała tradycja dobrej harcerskiej pracy, wyniesiona jeszcze z okresu II Rzeczypospolitej i lat 1945–1948. Głównym centrum oporu były kręgi harcerstwa krakowskiego, wywodzące swój rodowód z okresu międzywojennego.

Zgoła odmiennie wyglądała sytuacja w wielu małych miastach na terenie całego kraju, gdzie nie istniały środowiska z bogatymi tradycjami, natomiast funkcjonowały lokalne komendy ZHP, zdominowane przez instruktorów, będących jednocześnie członkami PZPR. Dla drużyn, które w takich hufcach próbowały „wyjść przed szereg”, kończyło się to zazwyczaj usunięciem kadry wychowawczej, wprowadzeniem nowych (pewnych ideowo) drużynowych albo rozwiązaniem drużyny i nakazem przejścia jej członków do innych środowisk. Przeciw takim poczynaniom rósł opór młodych instruktorów, którzy chcieli wprowadzenia zmian w skostniałej strukturze ZHP; podejmowali oni inicjatywy na własną rękę, samorzutnie i spontanicznie.

O czynnym oporze harcerzy przeciw komunistycznej indoktrynacji wciąż wiemy bardzo mało. Znane są przede wszystkim wydarzenia z początku lat osiemdziesiątych. Powstały

Fot. ze zbiorów K. Miki



Harczerze ze Skarżyska-Kamiennej w pielgrzymce na Jasną Górę, 1982 r.

wówczas struktury harcerstwa niezależnego: Porozumienie Kręgów Instruktorów Harcerskich im. Andrzeja Małkowskiego (1980), Niezależny Ruch Harcerski „Zawisza” (1981), Ruch Harcerski Rzeczypospolitej (1983) oraz Polska Organizacja Harcerska (1985). Ich korzenie często sięgają drugiej połowy lat siedemdziesiątych, pierwszych kontaktów z tworzącą się w Polsce opozycją demokratyczną, a w przypadku największych ośrodków w Polsce – okresu międzywojennego.

Równoległe z dużymi projektami powstawały inicjatywy lokalne. W skali trzymilionowego ZHP były one niemal niezauważalne, lecz miały istotny wpływ na wiele małych środowisk, determinując charakter pracy metodycznej współczesnych drużyn harcerskich. Do takich inicjatyw należał Związek Wolnego Harcerstwa Polskiego, który powstał pod koniec 1979 r. Od 1 do 6 października w Ośrodku Szkoleniowo-Wypoczynkowym ZHP „Perkoz” k. Olsztynka odbywał się Centralny Kurs Instruktorów Imprez na Orientację. Wzięli w nim udział młodzi liderzy z całej Polski, m.in. pwd. Ryszard Mudrak z 4. Drużyny Harcerzy im. Alka Dawidowskiego z Hufca ZHP Krzeszowice, pwd. Krzysztof Mika „Mikesz” z Hufca ZHP Skarżysko-Kamienna oraz pwd. Adam Markowski z Harcerskiego Klubu Turystycznego „Dukt”¹ z Hufca ZHP Zielona Góra.

¹ Harcerski Klub Turystyczny „Dukt” powstał na przełomie 1977 i 1978 r. W 1981 r. Jan Sawicki z członków klubu stworzył 9. Drużynę Starszoharcerską „Dukt” im. Tajnego Hufca Harcerzy w Gdyni, która stała się zapleczem kadrowym do pracy wychowawczej w następnych latach.



Pielgrzymka, Aleja Najświętszej Maryi Panny w Częstochowie, 1982 r.

Wymienieni instruktorzy nocą 4 października zawiązali konspiracyjny Związek Wolnego Harcerstwa Polskiego. Przyjęto także dodatkowy kryptonim organizacji „Szare Polówki” na wzór Szarych Szeregów z okresu II wojny światowej. Nazwy ZWHP i „Szare Polówki” miały pojawiać się zamiennie lub się uzupełniać.

Ze względu na krótki czas wspólnego szkolenia w „Perkozie” instruktorzy uzgodnili tylko najważniejsze założenia przyszłej organizacji – sprzeciw wobec uznawanej w ZHP przewodniej roli PZPR i odstąpienia od tradycyjnej formuły harcerstwa w szkołach średnich na rzecz ideologii HSPS. Celem powołanej organizacji był powrót do metod przedwojennego harcerstwa, jego etosu, rozwiązań metodycznych i programowych. Każdy z członków sprzysiężenia miał po powrocie do domu zorganizować drużynę harcerską, funkcjonującą oficjalnie w ramach lokalnych hufców ZHP, lecz realizującą jak najpełniej przedsięwziętą misję odnowy.

Cel, którym było nawiązanie w pracy harcerskiej do okresu walki o niepodległość, oraz okoliczności zawarcia przymierza determinowały konieczność działań w pełnej konspiracji. Na wstępnym etapie postanowiono przyjąć kadrowy – trzech założycieli – charakter organizacji. W dalszym etapie rozwoju lokalnych struktur, wtajemniczeni mieli zostać następnymi instruktorzy, utożsamiający się z celami ZWHP. Przewidując możliwości kontaktu nieznanymi sobie członkami „Szarych Polówek”, ustalono hasło i odzew, niezbędne do nawiązania łączności organizacyjnej. Na zawołanie „Czuwajcie, Druhowie, bo nie znacie dnia ani godziny!” harcerz z drugiego środowiska powinien odpowiedzieć „Niech będzie z Wami Bóg, Polska, Nauka, Cnota”.

Fot. ze zbiorów K. Miki



Pod Jasnogórskim Szczytem, 1983 r.

Następne kontakty, ustalenia i budowanie struktur niezależnego harcerstwa miały odbywać się na drodze korespondencyjnej. Po powrocie z Mazur zapal młodych instruktorów został ukierunkowany na działania lokalne, zgodnie z podjętymi w „Perkozii” decyzjami. Oto fragment wspomnień jednego z młodych krakowskich instruktorów, który kilka lat wcześniej żywiłowo reagował na powołanie HSPS: „Tradycyjny mundur harcerski był jedyną zewnętrzną oznaką ciągłości harcerstwa, poczynając od lat 1910/11. Niektórzy gotowi byli nawet odejść z drużyny, jeżeli nie uda się obronić munduru i kontynuować działalność niezależnie. Biorąc pod uwagę naszą ówczesną naiwność, łatwość penetracji środowiska uczniowskiego oraz nawet niezamierzony, przypadkowy wpływ informacji poprzez naszych kolegów [...], musiałyby się to skończyć w łatwy do przewidzenia sposób. W każdym razie ostentacyjna dbałość o mundur stała się wyrazem naszego sprzeciwu wobec działań mających na celu bezpośrednie podporządkowanie starszego harcerstwa ideologii partyjnej. Zapewne nie byliśmy w tym osamotnieni”².

Podobnie jak w Krakowie potoczyły się dalsze losy ZWHP w Krzeszowicach, Skarżysku-Kamiennej i Zielonej Górze. Zwiastuny zmian w ZHP pojawiły się w całej Polsce. Ze względu na wstępny etap kwerendy nie można jeszcze dokładnie opisać działalności ZWHP we wszystkich środowiskach. Słabo zarchiwizowana dokumentacja ZHP oraz duże braki dokumentacji operacyjnej Służby Bezpieczeństwa z lat osiemdziesiątych nie ułatwiają zadania. Obecnie można się opierać na pojedynczych relacjach i dokumentach, które przetrwały w zbiorach prywatnych. Niemniej jednak już dziś wyłania się z nich interesujący obraz.

² K. Żero, *Moje harcerstwo wobec rzeczywistości lat siedemdziesiątych*, „Krakowski Rocznik Historii Harcerstwa” 2005, t. 1, s. 226.



W kilka tygodni po spotkaniu chłopców w „Perkozie” śmiały plan zaczął nabierać kształtów. Druh Mika zgłosił chęć założenia drużyny harcerskiej w Komendzie Hufca ZHP w Skarżysku-Kamiennej. Równy miesiąc po powołaniu do życia „Szarych Polówek” znalazł się na kursie drużynowych pierwszego stopnia, organizowanym przez Komendę Kieleckiej Chorągwi ZHP w Ośrodku Szkoleniowo-Kursowym Kadry Instruktorskich ZHP w Sielpi k. Końskich. Już 10 listopada otrzymał dyplom ukończenia kursu drużynowych harcerskich. W kilka tygodni później został mianowany drużynowym 11. Drużyny Harcerzy im. Alka Dawidowskiego przy Szkole Podstawowej nr 1. Nowo powstałe środowisko przyjęło barwy identyczne z 4. DH im. Alka Dawidowskiego z Krzeszowic. Miało to utrudnić ewentualną identyfikację podczas udziału w harcerskich zlotach i rajdach.

Zaangażowanie Krzysztofa Miki w formowanie wolnego harcerstwa z pewnością zwróciło uwagę przełożonych. Nietrudno było zauważyć jego nagłą aktywność w niewielkiej społeczności, jaką był hufiec miejski. Komenda Hufca nie mogła pozostać bierna wobec działań niezgodnych z obowiązującym Statutem ZHP i socjalistycznym obliczem organizacji. Także organy bezpieczeństwa państwa inicjatywę młodych ludzi mogły traktować jako czyny wymierzone przeciw porządkowi ustrojowemu. „Mikesz” został wezwany na przesłuchanie do miejscowej siedziby SB 17 stycznia 1980 r. Na komendę przybył z rodzicami. Należy pamiętać, że miał wówczas zaledwie szesnaście lat i jako osoba niepełnoletnia miał prawo być przesłuchiwany w obecności opiekuna.

Z jego relacji wynika, że funkcjonariusze wiedzieli już o próbach powołania tajnej organizacji w Krzeszowicach i Zielonej Górze. Przesłuchujący próbował zastraszyć drużynowego i odwieść go od dalszych działań. Kilka dni później podobne rozmowy zostały przeprowadzo-

ne z Ryszardem Mudrakiem w Krzeszowicach i Adamem Markowskim w Zielonej Górze. W sytuacji zdekonspirowania działań ZWHP zapadła decyzja o zejściu do głębszego podziemia. Usunięto ślady dotychczasowej działalności: listy, projekty symboli organizacyjnych i inne materiały. Zawieszono oficjalne kontakty. Ze względu na odległość dzielącą środowiska, ich współpraca była znikoma i oparta przede wszystkim na korespondencji. Od tego momentu wymiana wiadomości musiała odbywać się przy okazji udziału w imprezach harcerskich oraz przez łączników wysyłanych z meldunkami. Każdorazowa łączność miała być weryfikowana za pomocą ustalonego wcześniej hasła.

Każdy instruktor ZWHP miał od tej pory działać na własną rękę, zgodnie z zasadą wypracowaną w październiku 1979 r. W Krzeszowicach, po rozmowach z miejscowym komendantem hufca, w ciągu kilku miesięcy 4. Drużyna Harcerska przestała istnieć. Mudrak zawiesił jej działanie już w maju 1980 r.

W Skarżysku efektem decyzji o prowadzeniu samodzielnych działań było rozpoczęcie pracy z 11. DH. Z pomocą „Mikeszowi” przyszedł jego rówieśnik Krzysztof Górzynski, który podjął się funkcji przybocznego. Do drużyny weszli także chłopcy z zastępu „Noce Marki” – Krzysztof Osóbka i Andrzej Świetlik, którzy brali udział w Nieobozowej Akcji Letniej '79. Od obydwu chłopców 30 marca 1980 r., podczas zbiórki na cmentarzu partyzanckim w lesie za Skarżyskiem-Pogorzałem, drużynowy Mika odebrał mające obowiązywać po raz pierwszy w ZWHP Przyrzeczenie Harcerskie według roty z 1919 r.: „Mam szczerą wolę całym życiem pełnić służbę Bogu i Ojczyźnie, nieść chętną pomoc bliźnim i być posłusznym Prawu Harcerskiemu”. Dodatkowo harcerze mieli potwierdzić przysięgę słowami „Tak mi dopomóż Bóg”.

Tekst różnił się zdecydowanie od roty obowiązującej w ZHP od roku 1964: „Przyrzekam całym życiem służyć Tobie, Ojczyzno, być wiernym sprawie socjalizmu, walczyć o pokój i szczęście ludzi, być posłusznym Prawu Harcerskiemu”. Także prawo harcerskie zawierało zupełnie odmienne przesłanie. W swoje plany „Mikesz” wtajemniczył dwóch starszych harcerzy, którzy mieli stanowić trzon konspiracyjnej organizacji w Skarżysku-Kamiennej. W poczynania te nie angażowali podopiecznych (czyli harcerzy w wieku od dziesięciu do piętnastu lat) ze względu na ich bezpieczeństwo i w trosce o nieujawnienie struktur.

Przez kolejne miesiące drużynowy i kadra instruktorska byli skoncentrowani na pracy z drużyną. Celem był udział w czerwcu 1980 r. w XXII Harcerskim Rajdzie Świętokrzyskim, organizowanym przez Hufiec ZHP Starachowice. Udział w imprezie zapowiedział również patrol 9. Drużyny Starszoharcerskiej „Dukt” z Zielonej Góry. Przyłączając się do reprezentacji



Fot. ze zbiorów K. Mika

Krzysztof Mika, Skarżysko-Kamienna

hufcowego Klubu Imprez na Orientację, na szlak ruszyli Krzysztof Górzyński, Krzysztof Mika, Krzysztof Osóbka i Jacek Trofimiuk z 11. DH. Na trasie doszło do spotkania obu patroli. Po wymianie haseł harcerze „Duktu” przekazali list od nieobecnego na rajdzie Adama Markowskiego. Ponadto ustalono termin i miejsce pierwszego „walnego zlotu” ZWHP.

Zgodnie z ustaleniami podjętymi podczas rajdu, trzy zaprzysiężone środowiska z Krzeszowic, Skarżyska-Kamiennej i Zielonej Góry miały dotrzeć na Wykus w Górach Świętokrzyskich między 20 a 25 sierpnia 1980 r. Drużyna z Krzeszowic w tym czasie już nie istniała. W okolicy kapliczki na Wykusie, poświęconej Zgrupowaniom Partyzanckim AK por. Jana Piwnika „Ponurego”, biwakowały tylko dwie drużyny. Kilka dni wspólnego obozowania – poza codziennym harcerskim życiem – pozwoliło na pracę programową. Podjęto wówczas uchwałę o oficjalnym wprowadzeniu w ZWHP Prawa i Przyrzeczenia Harcerskiego z 1919 r.

Ponadto ustalono treść zobowiązania instruktora ZWHP, odwołującego się do zbrojnej konspiracji z okresu II wojny światowej: „Ja, instruktor Wolnego Harcerstwa ZWHP »Szare Polówki«, w obliczu Boga i Ojczyzny Niepodległej przysięgam: strzec honoru Polskiego Harcerza, w obliczu wroga Niepodległej Ojczyzny zachować dumę, a prześladowania znosić dla sprawiedliwości. Dla swych podwładnych być wzorem i tarczą. Chronić ich przed prześladowaniem, ponosząc samemu ofiarę z krwi i życia. Podjętej dobrowolnie służby instruktora ZWHP przysięgam nigdy nie opuścić samowolnie aż do zwycięstwa. Tak mi dopomóż Bóg”.

Biwak na Wykusie przyniósł również pierwsze poważniejsze założenia organizacyjne. Związek przede wszystkim chciał uchronić się przed tworzeniem „nomenklatury”. Postawiono na federację drużyn, których drużynowi wyznaczali cele i działali według swoich zasad, zgodnych z misją i ideą „Szarych Polówek”. Dopuszczono funkcjonowanie samodzielnych zastępów w przypadku niemożności powołania w środowisku drużyny. Kilka zastępów miało tworzyć plutony, te zaś – drużyny, a drużyny – związki drużyn, czyli ostatni poziom struktury organizacji, rozmiarem odpowiadający hufcowi. Najwyższą władzą organizacji miał być Zjazd Instruktorów Zaprzysiężonych. W obradach mieli uczestniczyć wszyscy zaprzysiężeni instruktorzy ZWHP z prawem doradczym oraz aktywni drużynowi z głosem decydującym.

Nocą 25 sierpnia, finalizując podjęte decyzje i plany, przy kapliczce na Wykusie Przyrzeczenie ZWHP złożyli: Krzysztof Górzyński, Krzysztof Mika i Jacek Trofimiuk ze Skarżyska, Gabriel Bujakiewicz „Gabi” oraz odbierający przysięgę, najstarszy stażem phm. Adam Markowski z zielonogórskiego „Duktu”.

W tym czasie w Polsce doszło do społeczno-politycznego przesilenia. Wydarzenia z sierpnia 1980 r. doprowadziły do podpisania w Gdańsku porozumień pomiędzy stroną rządową a opozycją, powstał NSZZ „Solidarność”, zaktywizowało się społeczeństwo. We wrześniu 1980 r. powstało Niezależne Zrzeszenie Studentów, a w październiku – Porozumienie Kręgów Instruktorów Harcerskich im. Andrzeja Małkowskiego, KIHAM, które okazało się dla polskiego harcerstwa tym, czym „Solidarność” dla całego kraju. W nowej sytuacji społecznej młodzi ludzie zaangażowani w tworzenie ZWHP spostrzegli, że w swojej walce o odnowę organizacji nie są osamotnieni.

W listopadzie 1980 r. Ryszard Mudrak powrócił do działalności harcerskiej. Od podstaw zorganizował 64. Krzeszowicką Drużynę Harcerską, działającą zgodnie z przyjętymi wcześniej zasadami wzorowanymi na przedwojennym harcerstwie, jego etosie i założeniach metodycznych. Drużyna zaangażowała się w realizację inicjatyw KIHAM. Były to pielgrzymki, Msze św. z udziałem umundurowanych harcerzy, a także program harcerski oparty na tradycji „szaroszeregowej”. Do działań 64. KDH przyłączył się 13. Szczep Drużyn Harcerskich i Zuchowych w Tęczynku.

W 1981 r. również środowisko zielono-górskie włączyło się w działalność kręgów KIHAM. Idea „Szarych Polówek” została odłożona *ad acta*, choć nie została zapomniana całkowicie. Adam Markowski dopiero 3 kwietnia 1982 r. założył 1. Drużynę Harcerzy im. Zawiszy Czarnego. Jego zaangażowanie w idee KIHAM doprowadziły do tego, że decyzją Komendy Hufca ZHP Zielona Góra w połowie 1983 r. drużyna została rozwiązana, a drużynowy pozbawiony pełnionych funkcji instruktorskich. Część byłych członków drużyny utworzyła w Gdyni, pod skrzydłami 9. Drużyny Starszoharcerskiej „Dukt” im. Tajnego Hufca Harcerzy (działającej na Pomorzu Gdańskim w okresie II wojny światowej organizacji konspiracyjnej) nową, bliźniaczą 9. Drużynę Harcerzy „Dukt”, z tym samym patronem. Na jej czele stanął Jerzy Samosiuk „Dudi”, wywodzący się ze zlikwidowanej 1. DH. Następni drużynowi 9. DH – Jacek Prońko i Igor Truszczyński – wywodzili się z 9. DSH, co pozwoliło kontynuować jej pierwotne założenia.

W środowisku 9. DH pozostał również phm. Adam Markowski, choć oficjalnie nie pełnił funkcji wychowawczych w ZHP. W tym czasie zaangażował się w działalność powstałego w ZHP niejawnego Ruchu Harcerskiego. Ta nielegalna, ogólnopolska formacja powstała wiosną 1983 r. na gruncie kręgów KIHAM, w trakcie przygotowań do pielgrzymki Jana Pawła II do Polski. W Gorzowie Wielkopolskim (dla regionu Pomorza Zachodniego i ziemi lubuskiej) od 9 maja 1983 r. Markowski pełnił funkcję przewodniczącego Komisji Sprawnościowej „Biała Służba ‘83”, wprowadzonej dla harcerzy mających pełnić służbę podczas wizyty Ojca Świętego w Ojczyźnie.

Kręgi KIHAM oddziaływały na całą Polskę. Chorągiew Kielecka ZHP, w której był znaczny odsetek upartyjnionej kadry kierowniczej, była dosyć „odporna” na nowości metodyczne. Jedyny krąg KIHAM pojawił się w Hufcu ZHP Kielce-miasto. Przez kontakty koleżeńskie ze skarżyskiego środowiska do KIHAM wszedł pwd. Krzysztof Mika. Jego zaangażowanie w działania na rzecz ogólnopolskich struktur spowodowało zaprzestanie pracy wychowawczej z drużyną, którą kierował. Doprowadziło to w połowie 1981 r. do rozwiązania 11. DH. W tym czasie w całej Polsce powołano do życia Kręgi Instruktorów Seniorów. Skupiały one harcerzy i instruktorów działających w ZHP w okresie międzywojennym i w latach 1945–1948. W Skarżysku-Kamiennej powołano krąg „Łysica”–„Granat”, skupiający weteranów miejscowych drużyn działających do 1939 r.

W oparciu o kadre 11. DH i przy wsparciu harcerzy ze 155. DH 3 października 1981 r. „Mikesz” reaktywował 1. Drużynę Harcerzy „Czarna Jedyńka” im. Stanisława Staszica. Rok później, w sierpniu 1982 r., reaktywowana została 1. Drużyna Harcerek „Biała Jedyńka”



Fot. ze zbiorów K. Mika

Ryszard Mudrak, Krzeszowice

im. Emilii Plater. Zgodnie z założeniami ZWHP miały być to drużyny pracujące według starych wzorów, z obowiązującymi: przedwojennym Prawem i Przyrzeczeniem Harcerskim, systemem stopni harcerskich, symboliką, regulaminem mundurowym i ceremoniałem.

Członkowie „Czarnej Jedyнки” nosili – pod Krzyżem Harcerskim, na patce kieszeni bluzy – guzik wojskowy z orłem w koronie. Tradycja ta pojawiła się w latach dwudziestych XX w., na pamiątkę harcerzy 1. DH walczących w wojnie polsko-bolszewickiej w 1920 r. Drużyna powróciła także do międzywojennego oznaczania stopni harcerskich, umieszczając na Krzyżach Harcerskich odpowiednie złocenia poszczególnych elementów (lilijka, okrąg i wieniec). Z pasów harcerskich ścierane były napisy ZHP. Wprowadzono także używanie do mundurów brązowych pasów oficerskich Wojska Polskiego. Guziki i lilijki musiały być oksydowane, co wiązało się z ich ręcznym przerabianiem przez właściciela munduru.

Kolejnym wyróżnikiem było używanie – na wzór skautowy – spodenek sięgających do kolan (długość używanych w ówczesnym ZHP „krótkich” spodenek zazwyczaj nie przekraczała jednej trzeciej długości uda). „Czarna Jedyнка” (także instruktorzy) nosiła chustę drużyny na kołnierzu, a nie jak było w oficjalnym regulaminie ZHP – pod kołnierzem. Nakryciem głowy była rogatywka (pożądana była słynna krakowska „kurzydłówka”). Wszystkie naszywki na mundurze miały być haftowane ręcznie (sprawności, oznaczenia zastępów, herby miast itp.). Nietypowym dla ówczesnego harcerstwa wyróżnikiem było także wprowadzenie oznaczenia wyznawanej religii (na ten pomysł wpadł przyboczny 1. DH, wyw. Jacek Semaniak) – na patce lewej kieszeni munduru każdy harcerz miał prawo wyhaftować jej symbol. Drużyna zakładała tolerancję religijną, lecz w tym czasie wszyscy haftowali wyłącznie krzyżyki.

W dniu powstania „Czarnej Jedyнки” Przyrzeczenie Harcerskie z 1919 r. złożyli wyw. Jacek Semaniak i mł. Grzegorz Katerżawa³. Nie zostali wtajemniczeni w istnienie ZWHP. Krzysztof Mika postanowił dla realizacji celów „Szarych Polówek” korzystać z istniejących struktur i założeń metodycznych KIHAM. Ogólnopolski ruch był zabezpieczeniem dla jego poczynań i buforem między nim a partyjną Komendą Hufca ZHP Skarżysko-Kamienna. Był to koniec pierwszego etapu działalności Związku Wolnego Harcerstwa Polskiego.

Decyzją Komendy Hufca 19 grudnia 1983 r. p.wd. Lidia Myślińska i p.wd. Krzysztof Mika zostali odwołani z funkcji drużynowych „Białej Jedyнки” i „Czarnej Jedyнки”. Powodem był udział środowiska w pielgrzymkach, Mszach św., współpraca z Kościołem na terenie miasta i, przede wszystkim, oddziaływanie na pozostałe środowiska harcerskie. Drużyny otrzymały zakaz samodzielnej pracy programowej, a na miejsce zbiórek wyznaczono świetlicę Komendy Hufca. By wszystkie działania mogły być kontrolowane, z komendy wyznaczono opiekunów drużyn: dla drużyny męskiej – komendanta hufca hm. Michała Zakrzewskiego, dla dziewcząt – jego zastępcę phm. Kazimierza Sabatowskiego.

Ponadto uniemożliwiono harcerzom kontakt z członkami Kręgu Instruktorów Seniorów. Ostrzeżono obie drużyny przed podejmowaniem jakichkolwiek działań niezgodnych ze Statutem ZHP. Ponadto zagrożono im, że w przypadku powtarzania się podobnych sytuacji, jak to miało kilkakrotnie miejsce, obie drużyny ulegną rozwiązaniu. „Jedyнки” nie poddały się presji nowych przełożonych. Za swą nieugiętą postawę 22 sierpnia 1984 r., decyzją Komendy Hufca, obie drużyny zostały „zawieszane do odwołania”, a następnie oficjalnie rozwiązane.

W nowym roku szkolnym harcerze mieli znaleźć sobie inne środowiska, do których mogliby przejść. Mimo przeszkód formalnych Krzysztof Mika utrzymał przy sobie niemal całą

³ Rozkazy L 1/83 i L 2/83 drużynowego 1. Drużyny Harcerzy, Skarżysko-Kamienna, 3 X 1981 r., zbiory K. Miki.



„Czarną Jedynekę”. Wsparciem dla ich działań aż do roku 1989 było duszpasterstwo harcerskie przy skarżyskich parafiach oraz miejscowy oddział PTTK. Instruktorzy nieformalnie dalej realizowali misję powstałego pięć lat wcześniej Związku Wolnego Harcerstwa Polskiego „Szare Polówki”. Energia, z jaką działało w następnych latach niezależne harcerstwo, pomogła przetrwać środowisku, które po 1989 r. pozostało w ZHP. Drużyny w Skarżysku-Kamiennej i Zielonej Górze stały się współtwórcami alternatywnej dla ZHP organizacji – Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej.

Idea trzech młodych instruktorów, która narodziła się w 1979 r., była sprzeciwem nie tylko wobec jednej z młodzieżowych organizacji wyznających kierowniczą rolę PZPR, ale przede wszystkim wobec ówczesnego porządku społecznego i politycznego w Polsce. Działania kontestacyjne młodzieży wciąż pozostają w cieniu wielkich wydarzeń politycznych i rozbudzają wyobraźnię nie tylko ich następców, ale także badaczy.

Bibliografia

A.F. Baran, *Walka o kształt harcerstwa w Polsce (1980–1990). Niepokorni i niezależni*, Warszawa 2007; S. Czopowicz, *KIHAM. Zarys wydarzeń, wybór dokumentów i relacji*, Warszawa 1998; „Krakowski Rocznik Historii Harcerstwa” 2005, t. 1; J. Parzyński, *Ruch Harcerski Rzeczypospolitej 1983–1989*, Kraków 1991; *Studia z dziejów Harcerstwa 1944–1989* [w:] Seria: *Studia i Materiały*, t. 15, red. M. Wierzbicki, Warszawa 2009.